

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania Miejskich Zakładów Opieki Zdrowotnej w Ż. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
z udziałem zainteresowanej K. W.
o należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 lutego 2018 r.,
zażalenia Miejskich Zakładów Opieki Zdrowotnej w Ż. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na postanowienie Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 31 października 2017 r., sygn. akt III AUa ../16,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 października 2017 r. Sąd Apelacyjny w K., po rozpoznaniu sprawy z odwołania Miejskich Zakładów Opieki Zdrowotnej w Ż. Spółki z o.o. w Ż. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z udziałem zainteresowanej K. W. o należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, odrzucił skargę kasacyjną odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 czerwca 2017 r., III AUa .../16.

Sąd Apelacyjny ustalił, że wyrokiem tego Sądu z dnia 8 czerwca 2017 r.

oddalono apelację Miejskich Zakładów Opieki Zdrowotnej (dalej MZOZ albo Spółka) od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 31 maja 2016 r. W sprawie brała udział zainteresowana K. W. W skardze kasacyjnej Spółka wskazała wartość przedmiotu zaskarżenia w odniesieniu do zainteresowanej na kwotę 4.394,22 zł.

W ocenie Sądu drugiej instancji, skarga kasacyjna podlega odrzuceniu. Zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Przedmiotowa sprawa jest sprawą o prawa majątkowe, bowiem dotyczy obowiązku odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne. Stąd wartość przedmiotu zaskarżenia zamyka się w różnicy między wysokością składek należnych a składkami opłaconymi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., II UZ 16/12, LEX nr 1222163).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego wniósł, w imieniu MZOZ jego pełnomocnik, zaskarżając je w całości, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 398² § 1 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c. i art. 126¹ k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., przez przyjęcie, że skarga kasacyjna Spółki jest sprawą, w której wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi mniej niż 10.000 zł, podczas gdy faktycznie ta wartość zamyka się łączną kwotą 1.426.498,37 zł.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i zasądzenie na rzecz skarżącego od organu rentowego kosztów procesu w postępowaniu zażaleniowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest trafne. Wstępnie należy uporządkować przedpole rozstrzygnięcia. Po pierwsze, sporna sprawa nie mieści się w kręgu spraw o podleganie ubezpieczeniu społecznemu, co z kolei uzależnia dopuszczalność skargi kasacyjnej od wartości przedmiotu zaskarżenia. Ta ostatnia w sprawach z

zakresu ubezpieczeń społecznych wynosi 10.000 zł. W judykaturze jednoznacznie wyjaśnia się, że w sprawie dotyczącej wymiaru i poboru składki z tytułu podlegania obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w określonej kwocie, dopuszczalność skargi kasacyjnej zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 października 2002 r., II UZ 94/02, OSNP 2004 nr 6, poz. 107; z dnia 16 kwietnia 2015 r., I UK 470/14, LEX nr 1751284).

Po wtóre, w sprawach o ustalenie wysokości składek na ubezpieczenie społeczne wartością przedmiotu zaskarżenia jest różnica między składką należną, ustaloną w zaskarżonej decyzji za sporny okres, a wysokością składki wskazywaną (zapłaconą) przez odwołującego się płatnika (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 listopada 2016 r., I UZ 36/16, LEX nr 2160131; z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UZ 24/16, LEX nr 2113369; z dnia 12 kwietnia 2016 r., II UZ 63/15, LEX nr 2046363; z dnia 24 marca 2015 r., II UZ 2/15, LEX nr 2122366).

Powyższe reguły wywierają wpływ na ocenę argumentów skarżącego. Jego zdaniem, skarga kasacyjna dotyczy faktycznie kwoty 1.426.498,37 zł. Wynika to z faktu, że postępowanie sądowe w odniesieniu do Spółki, zostało rozpoczęte decyzją zbiorczą organu rentowego, która przypisała jej do zapłaty składki za okres od stycznia 2011 r. do grudnia 2013 r. w wysokości otwierającej formalnie pułap kasacyjny. Wskazanie zaś wartości przedmiotu zaskarżenia w odniesieniu do zainteresowanej ma charakter wtórny i dodatkowy, który w żaden sposób nie wyklucza możliwości złożenia skargi kasacyjnej.

Rozumowanie strony skarżącej nie jest trafne, bowiem pomija w całości stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 12 czerwca 2014 r., II UZP 1/14, OSNP 2014 nr 12, poz. 168 z glosą K. Antonowa, OSP 2015 nr 7-8, poz. 65). Zgodnie z jej treścią, w razie objęcia jednym wyrokiem wielu decyzji ustalających płatnikowi składek (pracodawcy) i wskazanym w tych decyzjach pracownikom podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną oznacza się odrębnie względem każdego ubezpieczonego pracownika (art. 19 § 2 w związku z art. 398⁴ § 3 k.p.c.). Przede wszystkim, na sposób obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu sądowym, nie wpływa techniczny sposób procedowania przez organ rentowy. Zatem, nie od ilości decyzji organu rentowego, zależy sposób obliczenia

wartości przedmiotu sporu, skoro postępowanie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych toczy się według procedury administracyjnej. Dopiero uruchomienie postępowania sądowego, w trybie k.p.c., obliguje do oznaczenia tej wartości, w sytuacji kumulacji stron i ich pozycji w procesie.

Domeną postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest wielopodmiotowość stron. Są nimi ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, zainteresowany. Oznacza to, że może dojść do kumulacji podmiotowej po jednej ze stron procesu. Odpowiednikiem tych uregulowań w klasycznym procesie cywilnym są zagadnienia dotyczące współuczestnictwa w sporze (art. 72 k.p.c.). Nie inaczej było postępowaniu, w którym uczestniczyła Spółka. Prawa i obowiązki występujących osób są oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej (skutki wynikające z brzmienia art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778). Ograniczenie zagadnienia do jednego procesu z udziałem wielu zainteresowanych, jest podyktowane ekonomią procesową i koncentracją materiału dowodowego. Nie zmienia to zasady, że w stosunku do każdego z zainteresowanych, mógł toczyć się odrębny proces. Ubezpieczony pracownik nie jest stroną w sprawie wynikającej z decyzji pozwanego skierowanej do innego pracownika, są oni jedynie współuczestnikami formalnymi, a przy współuczestnictwie formalnym, gdy dochodzone są roszczenia oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej, wartość przedmiotu zaskarżenia oblicza się oddzielnie dla każdego ze współuczestników. Przy współuczestnictwie formalnym występuje tyle różnych przedmiotów sporu (zaskarżenia) ilu jest współuczestników formalnych, bowiem każdy z nich mógłby występować w procesie samodzielnie i tok postępowania w stosunku do każdego z nich jest niezależny.

W sprawach sporów o składki w relacji organ rentowy - płatnik w jednostkach organizacyjnych ZUS od pewnego czasu ukształtował się model wydawania wielu (bywa, że setek lub nawet tysięcy) indywidualnych decyzji w stosunku do tego samego płatnika z określeniem konkretnego zadłużenia składkowego dotyczącego danego ubezpieczonego. Taka praktyka nie oznacza, że w razie wydania jednej decyzji, obejmującej kilkuset pracowników, podmiot uruchamiający postępowania

kasacyjne, zwolniony jest od podania konkretniej kwoty, odpowiadającej wartości przedmiotu zaskarżenia w odniesieniu do każdego zainteresowanego. Istotne jest to, że obowiązujący od 1 stycznia 1999 r. aktualny system ubezpieczeń społecznych odszedł od tzw. bezimiennych („anonimowych”) pracowniczych ubezpieczeń społecznych, w których pracodawcy opłacali jedną łączną składkę za wszystkich zatrudnionych pracowników w ustawowo określonej kwocie. W aktualnym systemie płatnik składek składa imienne deklaracje, indywidualne raporty miesięczne z przebiegu ubezpieczenia, co podkreśla indywidualizację stosunku ubezpieczenia i wyznacza strefę obowiązków z oznaczeniem wartości przedmiotu zaskarżenia.

Tymczasem *ad casum* Sąd Apelacyjny nie neguje łącznej kwoty składek przypisanych Spółce, lecz trafnie zarzuca, że w konkretnej sprawie (toczącej się z udziałem K. W.) wartość sporu nie osiąga pułapu kasacyjnego. Natomiast suma wszelkich zaległości, jakie w stosunku do MZOZ ustalił pozwany, za okres od dnia stycznia 2011 r. do grudnia 2013 r., opiewa oczywiście na kwotę wskazaną w zażaleniu. Jednak proces, co już wskazano, dotyczy relacji w stosunku do określonego ubezpieczonego (zainteresowanego), którego stosunek ubezpieczenia jest zindywidualizowany. Nie ma możliwości prowadzenia procesu bez osób, których ubezpieczenie dotyczy. Są one zawsze co najmniej zainteresowane wynikiem toczącego się postępowania, a to dotyczy określonych sum składkowych. Z tego względu nawet łączna (zbiorcza) decyzja w odniesieniu do płatnika składek na walor pomocniczy, ułatwiający identyfikację spornej sumy, lecz w żaden sposób nie tworzy *sui generis* odrębnego bytu, podlegającego rozpoznaniu według wzorca wskazanego w zażaleniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, z mocy art. 394¹ § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.